

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odosłanie do domu dopłaca się Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. 60 hal. miesięcznie.

kwartalnie 8 kor. W państwie nie mieckim kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halery.

OGŁOSZENIA (inzeraty) przyjmuje Administracja „Głosu Narodu”, ulica św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobnym piśmem (petit) 20 halery, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu” (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje w Wiedniu Haasenstein i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. H. Friedl, A. Joessel, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun,

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadesyłać należy franco do Administracji „Głosu Narodu”. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckim. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcyi nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu” Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyjny i drukarni Nr. 3344.

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego.

Wiedeń, 10 kwietnia.

Urzędowo ogłaszają 9 kwietnia w południe:

Na froncie w Beskidach wschodnich panuje na ogół spokój.

W Karpatach lesistych nieprzyjacieli w ciągłych szturmach w dalszym ciągu prowadzi swe frontowe ataki, przy bezwzględnej używaniu swego materiału w ludziach. Góry zwłok i rannych znaczą pola ataków Rosyan, znajdujące się w najskuteczniejszym ogniu naszych dział i karabinów maszynowych. W walkach wczorajszych wzięto 1.600 nierannych nieprzyjaciół do niewoli.

Na innych frontach żadne znaczniejsze wydarzenia.

Zastępca szefa sztabu generalnego, von Hoefler, marszałek polny porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 10 kwietnia.

Wielka główna kwatera 9 kwietnia ogłasza:

Wschodni teren wojny:

Na wschód od Kalwaryi rozwinęły się potyczki, które nie zostały jeszcze zakończone.

Zresztą na froncie wschodnim nie ważniejszego się nie wydarzyło.

Zachodni teren wojny:

Z zupełnie ogniem zniszczonej miejscowości Drie—Drahdén nad Izerą znowu wypędzono Belgijczyków. 2 oficerów belgijskich, 100 żołnierzy i dwa karabiny maszynowe dostały się przy tem w nasze ręce.

W odpowiedzi na ostrzeliwanie miejscowości, położonej za naszymi stanowiskami, obrzucono granatami ogniewymi Reims, w którym zauważono znaczne gromadzenie wojsk i baterji.

Na północ od lasku Beausejour na północny wschód od Le Mesnil odebraliśmy wczoraj wieczór Francuzom kilka okopów i zdobyliśmy dwa karabiny maszynowe. Wykonane w ciągu nocy dwie próby odebrania z powrotem tych stanowisk, spełzły na niczem.

W Argonach nie udało się atak piechoty francuskiej, przy którym Francuzi ponownie używali bomb z oszalałającym gazem.

Walki między Mozą a Mozela trwają z wzmoczoną zaciętością. Francuzi przy tych dalej zupełnie bezskutecznych atakach ponieśli jaknajcięższe straty.

W dolinie Voeuvre wykonali oni przedpołudniem i wieczorem bezskuteczne ataki. Celem zajęcia wzgórz nad Mozą, koło Combes, używają coraz to nowych sił.

Atak w lasku Selouse, na północ od Saint Mihiel, załamał się przed naszymi przeskodami.

W lesie Ailly zwoła postępujemy naprzód. Na zachód od Apremont nie udało się atak francuzi.

Ataki francuzkie załamały się na zachód od Fliery w ogniu naszej artylerji, doprowadziły jednakże na północ i na północny wschód od tej miejscowości do zaciętej walki z bliska, w której wojska nasze zajęły górę i odparty nocne ataki nieprzyjaciela. Nocne ataki Francuzów były tu bezskuteczne.

Próby nieprzyjaciela, zdobycia obsadzonej przez nas wsi Bezange la Grande na południowy zachód od Chateau Salins, nie udały się.

Koło Sidiłkopf wzięto do niewoli żołnierza z francuskiego pułku piechoty nr 334, który miał przy sobie naboje dum - dum.

Koło Hartmansweilerkopf stoczono tylko walkę działową. Naczelne kierownictwo armii.

Modły o pokój.

Rzym, 10 kwietnia.

(T. B.) Dekret kardynała sekretarza stanu Gaspariego wywodzi: Ojciec święty przejęty życzeniem wzmoczeniu czci dla świętej Dziewicy, której miesiąc maj jest poświęcony, i napełniony otuchą, że dzięki wstawianictwu Matki Boskiej Królowej pokoju, jak najrychlejszemu uda się osiągnąć koniec obecnej pełnej smutku wojny, zarządził, aby w całym świecie katolickim podczas nabożeństwa majowego odmawiano ułożoną przez Niego modlitwę na intencyę pokoju, z czem połączony jest odpust 300-dniowy który może każdy uzyskać, kto przynajmniej 20 razy bierze udział w odmówieniu wspomnianej modlitwy.

Cesarz do twierdzy przemyskiej.

Wiedeń, 10 kwietnia.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Po usłowaniu przedarciu się w dniu 19 marca b. r. doniosł komendant fortecy Przemysła, generał piechoty Kusmanek cesarzowi, jako najwyższemu wodzowi telegraficznie o przebiegu walki. Sprawozdanie kończyło się słowami: „Wierni naszej przysiędze i w bezgranicznej wierności oddani Waszej Cesarskiej Mości wytrwamy aż do końca”. Na to nadeszła 20 marca z kancelaryi wojskowej cesarza następująca depeza: „Choć jestem głęboko i boleśnie dotknięty, iż podjęte wczoraj śmiałe przedarcie się załogi przemyskiej się nie udało wskutek przewagi nieprzyjaciela, to przecież z rozrządzeniem i dumą spoglądam na niezrównaną ofiarność walecznych, którym nie było danem powodzenie. Wszystkim, którzy tam walczyli, dziękuję jak najserdeczniej za czyny bohaterkie i błogosławie pełną sławy pamięć tych, którzy oddali swe

życie na polu chwały. W najpóźniejszą przyszłość historia rozgłosi, czego dokonali wojownicy austro-węgierskiej. W najzaciętszej obronie twierdzy przemyskiej wytrwali oni i walczyli aż do końca”. Franciszek Józef I. W dniu 21 marca telegrafował komendant twierdzy do naczelnika kancelaryi wojskowej cesarza, generała piechoty bar. Bollf r a s a: „Proszę Waszą Ekscelencyę wyrazić Jego cesarskiej i królewskiej apostolskiej Mości najpoddańszą i najgorętszą podziękę załogi przemyskiej za ponowne tak laskawe słowa. Te tak niesłychanie laskawe wyrazy wbiły się głęboko w nasze serca, podniosły nas i dozwolą znieść z honorem smutny los nasz. Równocześnie proszę najpokorniej o doniesienie Jego cesarskiej Mości, że wróg począwszy od 20 marca g. 6 popołudniu aż do 21 marca g. 3 rano atakował front północno-zachodni, potem północno-wschodni, w końcu zaś także część frontu wschodniego, że jednakże wszystkie te ataki zostały odparte”. Kusmanek, jen. piechoty. Na to nadeszła do Przemysła dnia 22 marca następująca depeza z kancelaryi wojskowej cesarza: „Pospieszylem donieść Jego cesarskiej Mości o treści depezy z 21 marca. Jego cesarska Mość dziękując najlaskawiej w szczególności laskawemu uznaniu za niesłabnącą wytrwałość, jaką komendant i załoga Przemysła w dn. 20 i 21 marca odparli skutecznie kilka ataków na front twierdzy. Waleczni nad Sanem dzielzą wysoko niesplamioną tarczę honoru broni austro-węgierskiej, i to napełnia niewygasłą wdzięcznością tak gorąco czującą dla siły zbrojnej serce Jego cesarskiej Mości”. Podp. Bollf r a s a, generał piechoty.

813.000 jeńców w Niemczech.

Berlin, 10 kwietnia.

Biurowolffa donosi: W dniu 1 kwietnia br. znajdowało się w niewoli niemieckiej:

Francuzów: oficerów i innych w randze oficerów osób 3368, żołnierzy 238.496. Rosyan: oficerów i innych w randze oficerów osób 5140, żołnierzy 504.210. Belgijczyków: oficerów i innych w randze oficerów osób 647, żołnierzy 89620. Anglików: oficerów i innych w randze oficerów osób 520, żołnierzy 20207. Razem 812.708 ludzi.

Niedomagania w przemyśle wojennym w Anglii.

Londyn, 10 kwietnia.

(T. B.) Na posiedzeniu gabinetu, które zajmowało się pijaństwem i spowodowaniami przez to trudnościami dostawy materiałów wojennych, nie powzięto ostatecznej uchwały. Jak słychać, większość gabinetu oświadczyła się za zakazem sprzedaży wina i spirytualiów, a za wyrabianiem lżejszych gatunków piwa.

W urzędach rekrutacyjnych angażuje się ludzi dla fabrykacji materiału wojennego, przyjmuje się też robotników niewydzierżonych i nie wymaga się badania lekarskiego.

Londyn, 10 kwietnia.

(T. B.) Dzienniki zajmują się nominacją kupca Bootha, który ma uzdrowić niezadawalające stosunki w przemyśle wojennym. Dzienniki wyrażają się dość sceptycznie o tej nominacji i wątpią, czy Boothowi uda się poprawić te stosunki. „Times” czyni ostre zarzuty rządowi i ministrowi wojny Kitchenerowi z powodu niewystarczającej produkcji amunicji.

Na morzach.

Londyn, 10 kwietnia.

(T. B.) Admiralicja angielska donosi: W ubiegłym tygodniu zostało przez łodzie podwodne niemieckie zatopionych pięć angielskich okrętów handlowych, ogółem pojemności 7900 ton, przy czem nie wliczono pięciu małych okrętów o ogólnej pojemności 900 ton. W tymże tygodniu przejechało i opuściło porty angielskie mimo świąt, 1234 parowców.

Londyn, 10 kwietnia.

(T. B.) Biuro Reutera donosi z Grimsby: Parowiec rybacki „Zarina” wyleciał na Morzu Północnem w powietrze. Nie wiadomo, czy okręt najechał na minę czy też został storpedowany.

Rotterdam, 10 kwietnia.

(T. B.) Dzienniki reprodukują doniesienie „Timesu” z Waszyngtonu, że rząd amerykański nie może przyjąć żądania angielskiego, dążącego do udaremnienia według upodobania Anglii transportu neutralnych ładunków dla portów neutralnych. Aby uniknąć dalszych dyferencyj, musi Anglia w tym punkcie ustąpić i zawrzeć kompromis, który naturalnie nie mógłby znaleźć zastosowania do wywozu niemieckiego, ale spodziewają się, że przyjdzie do jakiegoś ugody w sprawie wywozu farb z Niemiec.

Nota Stanów Zjednoczonych do Francji.

Paryż. (T. B.) Agencja Havasa donosi: Ambasador Stanów Zjednoczonych otrzymał wezwanie od swego rządu, aby wręczył francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych notę z zawiadomieniem rządu waszyngtońskiego co do znanego okólnika francuskiego z dnia 13 marca o handlu z Niemcami.

O Dardanelle.

Konstantynopol, 10 kwietnia.

(T. B.) Główna kwatera 9 kwietnia donosi: Wczoraj usiłowano część floty nieprzyjacielskiej, oddawszy 20 strzałów na stacyę Dragodina koło Enos, wyładować wojska. Słabe wojska naszej załogi nadbrzeżnej wystarczyły aby nieprzyjaciela wypędzić. Flota nieprzyjacielska cofnęła się. Z innych frontów wojny nie nowego.

Paryż, 10 kwietnia.

(T. B.) Agencja Havasa ogłasza następującą notę: Korpus ekspedycyjny dla Wschodu, który był pod wodzą generała D'A m a d e skoncentrowany w Bizerie, by tam uzupełnić organizację swą, dokonał przejazdu do Malej Azji wśród najkorzystniejszych warunków i od 5 marca stał w pogotowiu, aby poprze operacyę floty sprzymierzonej i angielski korpus ekspedycyjny. Tymczasem stało się koniecznym przedłużyć pobytu wojsk na pokładzie okrętów transportowych i dlatego przyjęto gościnność ofiarowaną im w Egipcie. Francuskie siły zbrojne wysadzone na ląd w Aleksandryi i umieszczone w Ramle w pobliżu tego portu. Tam uzupełniają one swą organizacyę i mogą każdej chwili udać się, gdzie ich interwenya byłaby konieczną.

Petersburg, 10 kwietnia.

(T. B.) „Rjecz” nawiązując do artykułu „Ruskie Wiedomości” zajmuje się sprawą Dardanelów i wywodzi, że Rosya nie może w żaden sposób zgodzić się na neutralizacyę Dardaneli, jak to proponowała prasa angielska i francuska.

Ani samo zniesienie fortyfikacyi, ani też posiadanie tylko Bostoru nie odpowiada interesom Rosyi. Dla Rosyi koniecznym jest zupełne, nieograniczone zajęcie Konstantynopola. Pozostawienie Konstantynopola innemu państwu, jak np. Grecyi lub Bułgarii, jest absolutnie niemożliwym. Posiadanie Konstantynopola da Rosyi szeroką drogę do stanowiska światowego. Rosya może Konstantynopol ogłosić za port wolny i dopuścić do różnych ułatwień handlowych, w szczególności dla Rumunii, ale zresztą Rosya pod żadnym warunkiem nie może się rzecze wyłącznego posiadania Konstantynopola.

Zamach na sułtana egipskiego.

Kair, 9 kwietnia.

(T. B.) Biuro Reutera donosi:

Wczoraj o godz. 3 popołudniu wykonano zamach na sułtana, gdy opuszczał pałac, by złożyć wizyty kilku dygnitarzom. Jeden tubylec strzelił do niego, lecz chybił. Sprawcę zamachu uwięziono.

Rzym, 9 kwietnia.

(T. B.) Agencja Stefani donosi z Kairu: Zamach na sułtana został wykonany wczoraj o gw. pól do 4 przez młodego muzułmanina Egipcjanina, nazwiskiem Mahomet Gabil. Poddany włoski Gianotti schwytał za rękę sprawcę zamachu, wskutek czego kula chybiła.

Venizelos ustępuje..

Ateny, 10 kwietnia.

(T. B.) Venizelos prosił listownie króla greckiego o zaprzeczenie oświadczenia rządowego, że król sprzeciwił się był zamiarowi Venizelosa, który chciał odstąpić Kavalę. Król wręczył list prezydentowi ministrów, poczem rada ministrów uchwaliła odmówić żądaniu Venizelosa i podtrzymała pierwotne swoje oświadczenie. Wobec tego oświadczył Venizelos, że czuje się spowodowanym odstąpić się ostatecznie z życia politycznego.

Konflikt chińsko-japoński.

Tokio. (T. B.) Dzienniki półrządowe demontują stanowczo jakoby rząd amerykański zaprotestował przeciwko żądaniom Japonii w Mandżurji. Eskadra japońska wysłana została do Szangaju, aby chronić Japończyków wobec eksekucji i pogromów pospólstwa chińskiego. Poseł japoński w Pekinie zażądał od rządu energicznego wystąpienia przeciw bojkotowi towarów japońskich.

Manchester. (T. B.) „Manch. Guardian” występuje ostro przeciwko żądaniom Japonii, które sprzeciwiają się sojusziowi angielsko-japońskiemu i równoprawieniu na polu handlowym. Hr. Okuma ciągle powtarza bajkę, iż opór Chin na swe źródło w agitacyi niemieckiej. Jestto lekkomyślnym nas — kończy to pismo — jeżeli się nam tego rodzaju bajkę imputuje.

TELEGRAMY.

(Telegrafy „Głosu Narodu” z dn. 10 kwietnia 1915.)

Wiedeń. (T. B.) Cesarz sankcyonował uchwałę sejmiku galicyjskiego co do wyłączenia przysiółka Wyglanowiec ze związku gminy Hohorowice w powiecie Nowy Sącz i wcielania go do gminy Stodo.

Budapeszt. (T. B.) Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie ministerjalne, zakazujące i unieważniające wszelkie sprzedaże z góry pszenicy, żyta i innych gatunków zboża ze zbiorów w r. 1915.

Petersburg. (T. B.) Moratoryum w prowincjach polskich zostało przedłużone o dalszych 5 miesięcy.

Paryż. (T. B.) „Temps” donosi, że tysiące zbiegów z Belgii w ostatnich dniach wysłano do Francji południowej. Ogólna liczba zbiegów we Francji wynosi 300.000.

Paryż. (T. B.) „Temps” donosi: Minister marynarki zażądał od parlamentu kredytu na zapłacenie neutralnych ładunków okrętowych, których nabycie jest konieczne.

Znamienne rozporządzenie.

Budapeszt. (Tel. pryw.) Na mocy rozporządzenia węgierskiego ministra oświaty J a n k o v i e c h a zniesiony został zakaz używania języka niemieckiego w królewskiej operze w Budapeszcie tak, że w dniu 9 br. mógł tenor opery w Berlinie Aleksander K i r e h n e r po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat odśpiewać partję Lohengrina w języku niemieckim. Odtąd wolno będzie wogóle w Budapeszcie śpiewać po niemiecku, co dla reżyserji na ogromne znaczenie. Rozporządzenie ministerjalne na pozatem wielkie znaczenie polityczne — i jest znamienne dla chwili obecnej.

Z sejmiku alzacko-lotaryńskiego

Strasbourg. (T. B.) Przy otwarciu obrad meytorycznych w drugiej Izbie, prezydent R y k l i n wygłosił przemówienie, w którym wska-

zał, że także znaczniejsza liczba ochotników z Alzacy i Lotaryngii się zgłosiła do służby wojskowej. Prezydent wezwał do wyrwania do ostatek chwili zapewniając, że Alzatezcy walczą nie tylko o honor i wolność państwa niemieckiego, ale także o przyszłość niemiecką swego kraju rodzinnego.

Goltz basza w Bukareszcie.

Bukareszt. (T. B.) Przed wyjazdem wygłosił marszałek polny G o l t z b a s z a przemówienie do kolonii niemieckiej, w której wskazał na poczucie obowiązku każdego Niemca z osobna i na dyscyplinę, panującą w całym narodzie niemieckim, które uprawniają do pewnej nadziei, że zwycięstwo musi być po stronie niemieckiej.

Powstanie chłopskie w Macedonii

Sofia. (T. B.) Ag. bułgarska donosi: Półrządowy dziennik „Echo de Bulgarie” pisze: Ostatnie zajęcia w Valanowo rzucają smutne światło na straszne położenie, w jakim się znajduje naród macedoński pod nowym panowaniem. Cierpiwość doszła do ostatecznych granic, ale ani rząd bułgarski, ani jego organa na granicy Macedonii nie mają najmniejszego udziału w powstaniu chłopskiem, które wywołało przelew krwi nad brzegiem Wardaru. Bunt wybuchł na obszarze serbskim i został spowodowany okrucieństwami władz serbskich.

Brak węgla w Petersburgu.

Petersburg. (T. B.) Naczelnik miasta wydał obwieszczenie, iż z dniem 3 kwietnia starego stylu wieczorem kolej miejska w Petersburgu, z powodu braku węgla, będzie musiała wstrzymać ruch. Minister kolei przyrzekł wprawdzie dostarczenie 100.000 pudów węgla, ten zapas jednakże wystarczy tylko na 7 dni, poczem ruha na nowo będzie musiał być wstrzymany. Zakład wodociagowy ma tylko węgle do początku maja, a szpitala do czerwca. Panuje tutaj przekonanie, że dowóz węgla w przyszłości będzie jeszcze trudniejszy i polepszenia stosunków nie można się spodziewać.

Kandydaci na burmistrza, którzy się pobili.

Londyn. (T. B.) „Daily Telegraph” donosi z Nowego Jorku: Demokratyczny kandydat na burmistrza S w e i z e r został pobity przez kandydata republikańskiego. Przy wyborze burmistrza poraz pierwszy oddały głosy także kobiety.

Zgon uczzonego.

Berlin. (T. B.) Jak „Berl. Zig. am Mittag” donosi, zmarł prof. Fryderyk L o e f l e r, kierownik instytutu bakteriologicznego, znany odkrywca bakterji dyfterji.

Odnaczenia.

Cesarz nadal szefowi sanitarnemu przy trzeciej komendzie etapowej drowi Bronisławowi M a j e w s k i e m u odznakę honorową I. kl. Czerwonego Krzyża z dekoracyją wojenną. Arystokrzysztof Franciszek Salwator jako protektor Czerwonego Krzyża, w poruczonem przez Cesarza zakresie działania nadal starszemu oficyarowi obrony krajowej Michałowi K o b e l i n s k i e m u w Samborze srebrny medal honorowy Czerwonego Krzyża z dekoracyją wojenną.

154. Lista strat.

Major Tadeusz Cyga-Karpiński, w 36 pułku piechoty obrony krajowej, zabity; porucznik rezerwy Jan Klos, w 32 pułku obr. kraj. zabity; rezerwowy chorąży Julian Ulanowski, w 9 pułku piechoty, ranny; rezerwowy kadet dr. Antoni Jaworski, w 95 pułku piechoty, wzięty do niewoli.

Nadesłane.

†

ś. p.

Dr GUSTAW ROSZKOWSKI

Radaca dworu, Prof. Uniw. we Lwowie, były poseł do Rady Państwa, kawaler orderu żełaznej korony III klasy.

po długiej i ciężkiej chorobie, zaopieczony św. Sakramentami, zmarł dnia 7-go kwietnia br. w Wiedniu w 68 roku życia. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się z domu żałoby VIII Buchfeldgasse 9, na cmentarzu centralnym dnia 10 kwietnia br. o godz. 3 popołudniu.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się w poniedziałek dnia 12 b. m. o godzinie 8 rano w kościele parafjalnym VIII Piaristengasse.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

L. 11779 III. a. 1915.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

Cena koron:	Cena koron
*) Mąka pszenna Nr. 0.: za 100 klg. bez worka 92.— za 1 klg. —98	Mięso wieprzowe: a) polędwica i kotlety 1 klg. 3.60 b) szynka, łopatka i boczek 1 klg. 3.20
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klg. bez worka 75.— za 1 klg. —82	Szynka wędzona surowa w całości 1 klg. 3.70 Szynka gotowana krajana na części 1 kilogram 6.40
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klg. bez worka 68.— za 1 klg. —70	Kielbasa surowa siekana 1 klg. 2.88 Kielbasa krajana wędzona 1 klg. 4.16
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klg. bez worka —.— za 1 klg. —.—	Kielbasa siekana wędzona 1 klg. 3.44 Wędzonka surowa 1 klg. 3.20
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klg. bez worka 56.— za 1 klg. —62	Wędzonka gotowana 1 klg. 3.40 Sardelki 1 sztuka —18
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klg. bez worka —.— za 1 klg. —.—	Kielbaski wiedeńskie 1 para —13 Mieszanka 1 klg. 5.60
Mąka jęczmienna: za 100 klg. bez worka 54.— za 1 klg. —60	Słonina 1 klg. 4.— Smalec 1 klg. 4.20
Mąka kukurydzana za 100 klg. bez worka 46.— za 1 klg. 52.—	Cukier w głowach za 100 klg. 83.— kostkowy w paczkach za 100 klg. 87.—
Bułka warszawska na wodzie 35 gram. —4	w głowie za 1 klg. —88 rąbany w głowie za 1 klg. —90
Chleb żytni z mąki nowego typu —62	w kostce za 1 klg. —92
Mleko pełne niezbiierane na placach targowych i w sklepach 1 litr —40	Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klg. (bez beczki) 76.— za 1 litr —76
Mleko zbiierane na placach targowych i w sklepach 1 litr —20	Sól kamienna 1 klg. —22
Śmietana kwaśna 1 litr 1.20	Sól warzonkowa 1 klg. —28
Masło kuchenne 1 klg. 4.—	Grybek 1.20
Jaja 1 sztuka —12	Jagły —88
Jaja 1 kopa 7.—	Kasza jęczmienna średnia —88
**) Mięso pierwszej jakości: a) z części tylnych 1 klg. 3.48 b) z części przednich 1 klg. 2.80	Kasza jęczmienna siekana —84
Mięso drugiej jakości: a) z części tylnych 3.08 b) z części przednich 2.56	Fasola duża 1.04
Mięso trzeciej jakości: a) z części tylnych 1 klg. 2.68 b) z części przednich 1 klg. 2.24	Fasola krasa 2.— Soczewica —94 Pęczak —80 Cebula 1 klg. —44

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klg. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.
*) Odnosząc do mąki, ceny podane wyżej za 100 klg. obowiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klg. wstaje.
**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak ¼ kilograma.
Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.
Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.
Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregośkolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybyli je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 8.
Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.
Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4781 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 29 marca 1915 r.

Prezydent miasta:
Dr Leo.

Nasze władze i instytucje na uchodźstwie.

Wydział krajowy: Wiedeń I, Dominikanerbastei 19.
Namiestnictwo, Rada szkolna krajowa, Galicyjska krajowa dyrekcja skarbu — Biała.
Sąd krajowy wyższy (krakowski) Olomuniec.
Dyrekcja kolei państwowych (krakowska), w Żywcu, lwowska — w Bernie, stanisławowska — w Hranicach.
Dyrekcja poczt i telegrafów — Biała.
Sąd krajowy wyższy (lwowski) — Olomuniec.
Instytucje.
Rektorat Uniwersytetu lwowskiego: IX. Bolzmannngasse 5. od godziny wpół do 9 do wpół do 10 rano.
Prorektor politechniki lwowskiej: IV. Karlsplatz 13, drzwi 72.
Izba rękodzielnicza: XIV. Holohergasse 32, I. piętro (prezes Makowicz).
Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych ze Lwowa: I. Schellinggasse 7, I. piętro.
Izby handlowo-przemysłowe ze Lwowa i Krakowa: I. Stubenring 8.
Bank krajowy galicyjski: I. Dominikanerbastei 19.

Kasa oszczędności miasta Krakowa: I. Wollzeile 1.
Bank galicyjski dla handlu i przemysłu ze Lwowa: I. Am. Hof 7.
Bank hipoteczny galicyjski: I. Schottengasse 6.
Bank ludowy galicyjski dla handlu i rolnictwa: I. Hohenstauffengasse 1.
Bank przemysłowy galicyjski: I. Reingasse 2.
Filie galicyjskie „Wiener Bankverein“: I. Schottengasse 6.
Krakowska filia „Ustredni banka ceskych sporitelenu“: I. Schottenring 1.
Centralny związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego: III. Lothringerstrasse 12.
Krajowa centralna kasa dla spółek rolniczych: I. Dominikanerbastei 19.
Galicyjska Kasa oszczędności: I. Stubenring 8—10.
Kasa oszczędności miasta Lwowa: VIII. Josefstädterstrasse 9, drzwi 8.
Powiatowa Kasa oszczędności m. Krakowa: I. Schottenring 1.
Pocztowa Kasa oszczędności: I. Biberstrasse 13.
Lwowski zakład ubezpieczenia robotników od wypadków: XX. Webergasse 4, drzwi 100.

Instytucje dla polskich wychodźców.

Schronisko wychodźcze: I. Wallnerstrasse 1 (róg Kohlmarkt) obejmuje: a) ochronkę, b) kursy naukowe, to jest sześć klas ludowych. — (Wpisy od 10—12 i od 3—6. Opłata od dziecka ze śniadaniem, obiadem i podwieczorkiem 12 kor. 50 hal.) c) jadalnia, a to od 12—1 i pół po 30 hal., d) herbaciarnia i kawiarnia od 8 do 10 i od 3—6 (herbata z mlekiem i bułką 10 hal., kawa z mlekiem i bułką 14 hal.).
Szkoła ludowa w lokalu Tow. „Biblioteki polskiej“: IV. Mayerhofgasse 11.
Tanie obiady komitetu pań polskich: I. Tiefer Graben 11, od 11 i pół — 1 i pół po 54 hal.
Tania kuchnia Kongregacji pań polskich: VIII. Josefstaedterstrasse 79, od 12—3 po południu.
Ambulatoryjum lekarskie (bezpłatne): IX. Berggasse 17, od 9—1 i 2 do 6 po południu.
Stały komitet informacyjny dla nauczycielstwa: IV. Mayerhofgasse 11 (od 12—1 przed południem).
Centralny komitet akademicki: IX. Tuerkenstrasse 17 (w lokalu stowarzyszenia „Ognisko“)

Komitet centralny wydziału Tow. rolniczych: VI. Mariahilferstrasse 1 c., II. piętro, drzwi 7. od 9—1 i od 1—6 po poł.
Rządowy komitet zapomogowy dla przybyłych z Galicyi i Bukowiny:
I. Sekcja urzędnicza: przewodniczący komisarz Dr Żeleński, I. Schauflegasse 2, III. piętro.
II. Sekcja oświatowa: przewodniczący sekr. min. Dr Lewicki, VIII. Alerstrasse 21, mezzan.
III. Sekcja inżynierska: przewodniczący sekretarz min. Dr Bernaczek, VII. Mariahilferstrasse 92.
IV. Sekcja osób dyplomatycznych: przewod. wicesekretarz dr. Zaleski, IX. Waehringstrasse 15.
V. Sekcja ziemianńska: przewod. radca skarbu Pałat, I. Schauflegasse 6, mezz.
VI. Konsorsjum bankowe: przewod. dyrektor Gustaw Weintraub, I. Am Hof 6.
VII. Sekcja dla żon rezerwistów i legionistów polskich: przewod. sekr. min. Dr Soliński i praktykant konc. Dr Cassala, I. Schwarzenbergplatz 4.

Stowarzyszenia polskie w Wiedniu.

Towarzystwo Biblioteki polskiej: IV. Mayerhofgasse 11.
Polskie akademickie stowarzyszenie „Ognisko“ w Wiedniu: IX. Tuerkenstrasse 17.
Kółko rolniczo-leśne „Ogniska“: XVIII. Klostergasse 20.
Polskie stowarzyszenie „Strzecha“: I. Boerse-

gasse 11 (gmach giełdy) na I. piętrze w pierwszą i trzecią sobotę każdego miesiąca zebrania towarzyskie członków i gości.
Dom Polski: III. Boerhavogasse 25.
Polskie stowarzyszenie chrześcijańskich robotników i robotnic „Ojczyzna“: III. Untere Viadnetgasse 33.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziele za opłatą 1 K. za jeden raz. Należność należy nadesłać z góry.

Alfabetyczny spis adresów

wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacji w polskich piśmiech pojawiły, ułożyła
Franciszka Stoeger Haecherowa
Kraków, Rynek 1. 30 i każdemu bezpłatnie udziela informacji. — Na listy odpowiada odwrotnie.

ANIELA GOLA
rodem z Kumarowa, pow. Kolbuszowa poszukuje matki swej, **Magdaleny Rebiś**, oraz dzieci swych **Heleny i Franciszka**. Dowiaduje się również o mężu swym **Jędrzeju** i matce swego męża, **Maryi Gola**. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Aniela Gola, Baracke Nr 22, Wagna bei Leibnitz. — Steiermark.

FRANCISZKOWIE KOZOWIE
ze wsi Rząski, poczta Mydlniki koło Krakowa, proszą o wiadomość o swym synie, który służy przy
Feldpost 72, od którego nie mają wiadomości od połowy lutego b. r.

JAN KURZEJA
c. k. urzędnik podatkowy z Wojniłowa, obecnie podoficer rach. I. klasy —
Feldpost 56 — prosi krewnych i znajomych o jakiegokolwiek wiadomości.

JAN BARACIUK
z Tyśmienicy pow. Tłomacz: obecnie w Leibnitz barak 13, Zug 4. — Styrya — poszukuje swej żony **Maryi** z dzieckiem, i ojca **Stefana**.

GMETRO MILLEMBERG
Choryń, Bezirk Posen powiat kościański prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swej żony i dzieci, które w czasie wybuchu wojny były w Smoleniku pod **Rawą Ruską**.

JÓZEF HAWRYLECZKO
Reservspital — Fiume — Marine Akademie — poszukuje swej żony **Katarzyny**, z dziećmi i ojca **Bazylega**, pochodzących z Turki nad Stryjem.

TADEUSZ JASIELSKI
Feldn. 210 — poszukuje swej matki **Tekli Czopkowskiej**, która miała wyjechać we wrześniu ze Stryja i brata **Jana**, który służy w III. leg. polsk.

WOJCIECH DROZD
poczta p. Lwa 86, prosi o wiadomości o żonie swej **Maryi** z dzieckiem i rodzicach **T. Sochackich**, którzy z początkiem listopada 1914 mieszkali w **Tarnowie**.

Fabryka wód mineralnych sztucznych pod firmą
K. Rząca i Chmurski w Krakowie
ma zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że z powodu podrożenia wszystkich surowych artykułów, zmuszoną jest podnieść ceny wód swojego wyrobu o 10 do 12% z dniem 1 kwietnia 1915 roku.
Nowy cennik przesyła na żądanie franko.

Lampki i baterie elektryczne, kartki polowe, przybory do pisania i rysowania poleca po cenach niskich
Z. Ziembicki Kraków
Plac Maryacki L. 2.

Prywatne Gimnazjum z prawem publiczności, oraz
PENSYONAT
Franz Scholz, Graz
Grazbachgasse 39.
1-8 klas, świadectwa maturalne, równorzędne z państwowymi, znakomity pensjonat, dom własny, ceny umiarkowane. Prospekt bezpłatnie. Uczniów przyjmuje się wkrótce.

Mylnem jest mniemanie

niektórych palących papierosy, że w kraju naszym zabrakło obecnie znakomych tutek i bibulek cygaretowych wyrobu krajowego i że wskutek tego w trafikach nabyć można tylko tutki i bibułki „Abadie“, wrogich nam francuskich fabrykantów.
Otóż oznajmiam: że wszędzie nabyć można i żądać należy tutek i bibulek cygaretowych wyrobu krajowego, bo je nasze fabryki w dostatecznej ilości wyrobują, — a co się tyczy wyrobów moich znakomych tutek „Framos“, „Salvesol“, „Noris K“, oraz bibulek cygaret „Pobudka“, to każda trafika może je mieć pod dostatkiem.
Należy tylko żądać! a nie zadowalać się jakimkolwiek podanym wyrobem!
Żądajcie więc wszędzie tutek cygaretowych „Framos“, „Salvesol“, „Noris K“ i bibulek „Pobudka“, a wszelki wrogi nam towar francuski odrzućcie precz tak, jak Wam to nakazuje patriotyzm, sumienie i uczucie narodowe.

Mr Wł. Bełdowski
Fabryka tutek i bibulek cygaret. w Krakowie.

Do wszystkich austro-węgierskich stacji pocztowych i kolejowych rozsyłam tak tutki, jak i bibułki cygaretowe z mych składów: w Wiedniu: Związek austr. trafikantów (Fleischmarkt 26), w Bielsku: Adolf Brandstätter, oraz z głównej siedziby Kraków. — Reprezentant firmy: Arnold Haber, Wiedeń, III, Hörnengasse 3/3.
Rannym Polakom, leżącym w szpitalach na obczyźnie, przesyłam na żądanie darmo i opłatnie „Pobudkę“ jako próbkę, oraz broszurki „O miłości Ojczyzny“ i „Stuletnia walka o niepodległość Polski“.

Zmiana lokalu!
W. SZNAJDROWICZ
Magazyn futer i serdaków — obecnie
w Krakowie Rynek G-D L. 29.
(obok Pałacu „Pod Baranami“).

Na letnie przechowanie
przyjmuję futra, odzież zimową i dywany, przedmioty te na żądanie zabieram z domów.

Herbatę rosyjską

Braci K. i S. Popoff ze świeżego transportu poleca handel kolonialny
A. GRAFCZYŃSKIEGO
Plac Szczepański Nr. 6.
Ceny dawne bez podwyżki. Ceny dawne bez podwyżki.

Pługi, brony, siewniki rządowe

i inne
narzędzia rolnicze
ma na składzie i może zaraz wysłać

Syndykat rolniczy

Kraków, pl. Szczepański 6.
JULIAN KURKIEWICZ
KANTOR C. K. LOTERYI KLASOWEJ,
KRAKÓW, MAŁY RYNEK
hurtowny i częściowy skład artykułów religijnych.
Wielki wybór książek do nabożeństwa oraz skład papieru, materiałów piśmiennych i t. p.